



ODDAJMY SWÓJ GŁOS !

Wybory. Temat przez jednych nie lubiany, u innych zawsze wywołujący wiele emocji, a części z nas niestety obojętny. Dlaczego warto głosować i decydować kto nami rządzi? Czy nasz głos coś zmienia? Czy sprawa, że jesteśmy za coś odpowiedzialni?

W państwie demokratycznym nie ma przymusu zajmowania się polityką i rzeczywiście wiele osób korzysta z tzw. „wolności od polityki”. Najczęściej uważają, że śledzenie politycznych debat, analizowanie programów wyborczych i udział w głosowaniu jest czystą stratą czasu – czasu, który można przecież spędzić w bardziej przyjemny sposób. Wątpią też w to, że naprawdę mogą uczestniczyć we współzrządzeniu swoim krajem. Ktoś mądry powiedział kiedyś, że politycy wybierają się sami naszymi rękami. Po części jest to stwierdzenie prawdziwe, bo to przecież nie my układamy skład list wyborczych. My jednak mamy w rękę (i to dosłownie) potężne narzędzie demokracji – swój własny głos. Niestety, jak pokazują kolejne wybory, spora część społeczeństwa odrzuca możliwość wykorzystania najprostszego wpływu na losy własnego kraju. Oczywiście nikt z nas nie rządzi samodzielnie – o tym, jaka decyzja będzie realizowana, rozstrzyga wola większości. Na „większość” składają się jednak właśnie pojedyncze głosy. Jeśli nie uczestniczymy w wyborach, zwiększamy

szansę na to, że nasze zdanie przegra, że sprawy potoczą się inaczej, niż byśmy tego chcieli. Co zatem zrobić, jeśli naprawdę uznamy, że żaden z kandydatów nie zasługuje na nasze, cenne przecież, zaufanie? Cóż... zawsze możemy oddać głos nieważny, nie zakreślając krzyżykiem żadnego nazwiska. Bezsensowne? Być może. Jednak w większości przypadków zapewnia nam na kolejne cztery lata poczucie spokoju – „Ja na nich nie głosowałem”. Taki sam komfort psychiczny zapewnia zrezygnowanie z udziału w wyborach, a przy okazji nie powoduje zawyżenia frekwencji. Musimy jednak zdać sobie sprawę z tego, że kiedy nie głosujemy, tak naprawdę głosujemy na przeciwnika. Kiedy nie głosujemy, to nie tylko dystansujemy się od polityki, ale oddajemy ją w inne ręce. Ręce, których nie znamy i być może których nie popieramy. Każdy więc, kto nie interesuje się polityką powinien raz na jakiś czas zobaczyć, co proponują poszczególne partie, wybrać jedną z nich i zagłosować, po to by właśnie oddać politykę, która go brzydzi i nudzi, w inne ręce, ale świadomie. Nikt nie może dać nam gwarancji, że biorąc udział w wyborach zwycięży opcja polityczna, z którą się utożsamiamy, ale nawet jeśli przegramy, zwycięzcy będą musieli się z nami liczyć. Będą starali się nas przekonać, spróbują szukać rozwiązań kompromisowych, które przynajmniej po części zaspokoją nasze

oczekiwania. Zwycięzcy nie muszą liczyć się tylko z tymi, którzy nie głosują, bo nie stanowią oni realnej siły politycznej. Demokracja to władza ludu, ale nie tego, który zostaje w domu nie głosując. Oczywiście ostateczna decyzja należy do każdego z nas. Jednak chcemy jeszcze raz zachęcić wszystkich do samodzielnego decydowania o tym, kto będzie nas reprezentował w parlamencie, a dla zdystansowania polecamy niechybnie złotą myśl: „Polacy dojrżeli do tego by nie przejmować się poczynaniami polityków i robić swoje niezależnie od nich”. A więc wszyscy do urn!

Redakcja

Z okazji

Dnia Edukacji Narodowej

serdecznie dziękujemy dyrektorom, nauczycielom, pracownikom administracyjnym, wszystkim osobom zaangażowanym w proces nauczania i kształtowania młodych ludzi w placówkach oświatowych Gminy Kobylnica. Gratulujemy wytrwałości na niełatwej nauczycielskiej drodze i wielu, wielu pięknych sukcesów pedagogicznych.

Wszystkim pedagogom życzymy, aby nigdy nie utracili chęci pracy z drugim człowiekiem, owej możliwości nieustannego i niezwykłego spotkania z nim.

Niech praca z młodzieżą będzie dla Państwa przyjemnością, a postępy podopiecznych satysfakcją.

Wójt
Gminy Kobylnica
Leszek Kuliński

Przewodniczący Rady
Gminy Kobylnica
Józef Gawrych

RADA GMINY UCHWALIŁA

14.09.2007

Porządek sesji:

1. Otwarcie XIII sesji Rady Gminy i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XII z Sesji Rady Gminy z 20 sierpnia 2007 roku.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2007 r., oraz z przebiegu realizacji inwestycji gminnych.
7. Przygotowanie szkół działających na terenie Gminy do realizacji obowiązku szkolnego 2007/2008.
8. Przyjęcie projektów uchwał Rady Gminy:
 - o zmianie uchwały w sprawie budżetu Gminy Kobylnica na 2007 r., oraz o zmianach w budżecie Gminy Kobylnica na 2007 rok,
 - w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w dochodach budżetu gminy w 2007 r.,
 - w sprawie określenia procedury uchwalania budżetu Gminy Kobylnica oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu,
 - o zmianie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Kobylnica,
 - w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kobylnica w zakresie niezbędnym do realizacji zespołu elektrowni wiatrowych w obrębie geodezyjnym Kuleszewo, Luleminko, Luleminko-Maszkowo, Kwakowo oraz Płaszewo,
 - w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie miejscowości Kończewo w Gminie Kobylnica,
 - o uchyleniu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działki nr 6/6 obręb Zajączkowo,
 - w sprawie odpłatnego przejęcia nieruchomości w Kuleszewie do zasobów mienia gminnego,
 - w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w Widzinie,
 - w sprawie zamiany nieruchomości,
 - w sprawie przyjęcia „Strategii informatyzacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego Gminy Kobylnica na lata 2007-2013”,
 - w sprawie zmiany w Regulaminie przyznawania „Stypendium Artystycznego Wójta Gminy Kobylnica”,
 - w sprawie przyznania Państwu Sochaczewskim i Państwu Żulewskim honorowego tytułu „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”,
 - w sprawie wyboru ławników na kadencję 2008-2011 do orzekania w Sądzie Okręgowym w Słupsku,
 - w sprawie wyboru ławników na kadencję 2008-2011 do orzekania w Sądzie Rejonowym w Słupsku
9. Informacja z pracy stałych Komisji Rady Gminy Kobylnica.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie XIII sesji Rady Gminy Kobylnica.

WIZYTA AMBASADORA JAPONII

17 września Japoński ambasador wizytował wartość 300 mln złotych inwestycję Japończyków w energię wiatrową w gminie Kobylnica.

Jeśli ta inwestycja się uda, to będziemy rozmawiać o następnych – powiedział podczas wizyty w Kobylnicy **Ryuichi Tanabe**, ambasador Japonii w Polsce. Ambasador wie, że w naszym regionie działa specjalna strefa ekonomiczna, jednak nawiązywanie nowych kontaktów pozostawia przedsiębiorstwom. Z postępu robót występujących na placach, gdzie powstaną elektrownie wiatrowe, był bardzo zadowolony. Spędził tam prawie dwie godziny. Spotkał się z dziennikarzami, Wójtem **Leszkiem Kulińskim**, inwestorami, wykonawcami prac budowlanych oraz **Józefem Boguszem**, właścicielem gruntu, na którym stanie zdecydowana większość z 24 elektrowni wiatrowych, budowanych przez japońskie konsorcjum. Wykonujemy remonty dróg gminnych, budujemy drogi dojazdowe do miejsc, gdzie będą zlokalizowane elektrownie wiatrowe oraz budujemy całą infrastrukturę, która jest konieczna do ich uruchomienia – mówił **Zbigniew Szlachta** z firmy Budimex-Dromex, która jest głównym wykonawcą prac budowlanych. Mamy je zakończyć do końca

marca 2008 roku.

Ryuichi Tanabe jest ambasadorem i pełnomocnikiem Japonii w Polsce od września 2006. Urodził się 9 marca 1948 r. w mieście Ayabe w prefekturze Kioto. W 1970 roku ukończył germanistykę na Uniwersytecie Języków Obcych w Tokio. Później studiował także na uniwersytecie we Frankfurcie. Od 1971 roku pracuje w japońskiej dyplomacji. Był m.in. na placówkach dyplomatycznych w Serbii i Czarnogórze, Indiach, Niemczech i Afganistanie. Żonaty, dwoje dzieci. Kolejne inwestycje w Gminie nie są wykluczone, bowiem radni zatwierdzili nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który umożliwia budowę kolejnych ferm wiatrowych.

Informacja własna



INFORMACJA WÓJTA GMINY KOBYLNICA

z 17 września 2007 roku.

Na podst. art. 32 ust.1 ustawy z 12 kwietnia 2001 r. ordynacji wyborczej do Sejmu RP i do Senatu RP (Dz. U. z 2001 r. Nr 46, poz. 499 z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości informację

o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia 21 października 2007 r. wyborów do Sejmu RP i do Senatu RP.

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Bzowo, Rozłęka, Kczewo, Słonowice, Dobrzęcino, Wrząca, Ściegnica, Słonowiczki, Ciechomice.	Wiejski Dom Kultury we Wrzącej
2	Kobylnica	Szkoła Podstawowa w Kobylnicy / lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych /
3	Runowo Sławińskie, Reblino, Reblinko, Zębowo, Komorzyn, Sycewice, Miedzno.	Szkoła Podstawowa w Sycewicach
4	Kwakowo, Lubuń, Komitowo, Żelkówko, Żelki, Żelkowiec, Kruszyna, Płaszewo, Luleminko, Maszkowo	Szkoła Podstawowa w Kwakowie
5	Zagórki, Zbyszewo, Kuleszewo, Giełdoń, Kończewo, Sierakowo, Słupskie.	Szkoła Podstawowa w Kończewie
6	Bolesławice, Widzino, Łosino, Zajączkowo.	Gimnazjum w Kobylnicy / lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych /

Wójt Gminy Kobylnica – Leszek Kuliński

BĘDĄ LOKALE SOCJALNE

Gmina Kobylnica przystąpiła do remontu czterech pomieszczeń z przeznaczeniem na lokale socjalne, dwóch w Sycewicach i dwóch w Kczewie. Obiekty te zostały przejęte w ubiegłym roku od Agencji Nieruchomości Rolnej. W celu adaptacji pomieszczeń na mieszkania należy przeprowadzić ich generalny remont. W wyniku ogłoszonego przetargu prace remontowe w Kczewie wykonywać będzie Zakład Budowlany z Kończewa. Wartość robót wyniesie 63 874zł. W Sycewicach koszt remontu pomieszczeń wyniesie 70 000 zł, a prace wykonywać będzie Zakład Budowlany z Objazdy.

Inf. własna



MAJĄ SWOJĄ DROGĘ

Na wniosek mieszkańców mających swoje posesje przy drodze gminnej, położonej na działce nr 43 w Zajączkowie, wykonany został remont odcinka tej drogi. Prace remontowe polegały na wyprofilowaniu podłoża, ułożeniu płyt „yomb” i uzupełnieniu nawierzchni tłuczniem kamiennym. Całko-

wity koszt remontu wyniósł 27 359 zł. W kosztach tego remontu uczestniczyli mieszkańcy. Ich udział finansowy wyniósł 18 000 zł. Prace wykonało Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno Drogowych „Krężel” z Kobylnicy.

Inf. własna



LEPSZY INTERNET – KABLÓWKA W ZANADRZU

Konkurencja na rynku internetowym wymusza na firmach tej branży większą atrakcyjność i poprawę jakości świadczonych usług. Firma „AGA – NET” z Sierakowa chcąc utrzymać dominującą rolę na swoim terenie, prowadzi szereg inwestycji, które między innymi poprzez zakup większego łącza spowodowały dwukrotne zwiększenie przepustowości w przesyłaniu informacji. Jeszcze w tym miesiącu nastąpi przebudowa struktur radiowych, co doprowadzi do lepszych połączeń między poszczególnymi miejscowościami. Jak nas poinformował właściciel „Aga – Netu” Radosław Pikuła, w pierwszym kwartale przyszłego roku do niektórych miejscowości dotrzeć ma za pośrednictwem jego firmy telewizja kablowa. Dla widzów jest to wspaniała wiadomość.

Red.

REMONTY DRÓG GMINNYCH

Trwają bieżące remonty dróg gruntowych na terenie Kobylnicy i całej Gminy. Prace remontowe polegające na profilowaniu nawierzchni, uzupełnieniu jej tłuczniem, pospółką i zagęszczeniu mechanicznym walcem, wykonuje zgodnie z zawartą umową z Gminą Kobylnica, Przedsiębior-

stwo Drogowo - Mostowe ze Słupska. Stan tych dróg, zniszczonych, ulegnie zasadniczej poprawie. Natomiast firma Farges z Kończewa wykona przed zimą remonty cząstkowe dróg asfaltowych, czyli bieżące łatanie dziur

TW



Leżący policjant

Spowalniacze ruchu, popularnie zwane garbami lub leżącymi policjantami, są coraz częstszą formą wymuszania na kierowcach ograniczenia prędkości.

W trosce o bezpieczeństwo swoich dzieci idących do szkoły mieszkańcy posesji znajdujących się przy ulicy Sportowej w Sycewicach, wystąpili z wnioskiem do Wójta Gminy Kobylnica z prośbą o spowolnienie ruchu kołowego na tej ulicy. Rzeczywiście samochody jeżdżące z nadmierną prędkością tą ulicą stanowiły realne zagrożenie bezpieczeństwa pieszych, a zwłaszcza dzieci idących do pobliskiej szkoły. Na zle-

cenie Gminy Zakład Utrzymania Dróg i Transportu ze Słupska zamontował na tej ulicy progi zwalniające. Koszt instalacji i oznakowania wyniósł około 9 300 zł.

Red.



ŁĄKOWA DO REMONTU

Rozpoczął się remont ulicy Łąkowej w Sycewicach. Prace polegające na odpowiednim wyprofilowaniu drogi oraz na ułożeniu warstwy odsączającej i wykonaniu podbudowy z kruszywa łamanego przeprowadzi Przedsiębiorstwo Drogi i Mosty ze Słupska. Wartość tych prac wyniesie 85 111 zł z czego 44 285 zł pokryje Urząd Marszałkowski w ramach rekultywacji dróg rolnych.

Inf. własna

REMONT ŚWIETLICY

Rozpoczęły się prace adaptacyjne świetlicy w Keczewie. Drugi etap prac związany jest z remontem dachu, dociepleniem i malowaniem ścian zewnętrznych oraz z wykonaniem opaski wokół budynku i wymianą stolarki, wykonuje Zakład Budowlany z Kończewa. Koszt prowadzonych prac wyniesie 67 234 zł.

PODŁĄCZENI DO SIECI

Mieszkańcy ulicy Bukowej i Jaśminowej w Kobylnicy zostali podłączeni do sieci wodno – kanalizacyjnej. Budowę tego odcinka sieci wykonał Zakład Usługowo – Wytwórczy ze Sławna. Wartość przeprowadzonych robót wyniosła 43 623 zł. Firma ze Sławna jest również w trakcie wykonywania kolejnego odcinka sieci na ulicy Topolowej. Koszt tych prac wyniesie 39 118 zł.

Inf. własna

KANDYDAT NA POSŁA

JAN PONULAK – Urodzony w Słupsku. Pierwszy absolwent słupskiego Technikum Elektrycznego. Absolwent Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Słupsku oraz Uniwersytetu Wrocławskiego - Wydziału Filozoficzno-Historycznego. Pracownik naukowy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku i Instytucie Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, aktywny współuczestnik ogólnopolskiego programu eksperymentalnego „Wrocławska Szkoła Przyszłości”. Autor wielu artykułów dotyczących problemów polskiej edukacji. Organizator i uczestnik wielu konferencji i sympozjów naukowych poświęconych rozwojowi polskiej nauki. Sekretarz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Słupskiej. Przewodniczący Komisji Małych Miast - Związku Miast Polskich w Poznaniu. Wiceprezes Komitetu Krajowego Stowarzyszenia „Olimpiady Specjalne-Polska” w Warszawie. Kandyduje do Sejmu RP z ramienia Lewicy i Demokratów, Lista nr 20, poz. 9.

Pana Jana Ponulaka redakcja Kuriera poprosiła o rozmowę.

• *Dlaczego Pan kandyduje?*

- Uważam, że czas na zmiany w parlamencie. Dotychczasowi jego reprezentanci nie działają w imię interesu Polski. Bardzo się zajmują się pyskówkami i krytyką dotychczasowych dokonań, natomiast mało jest pracy nad ustawami dotyczącymi życia i problemów Polaków.

• *Wykształcenie ma Pan odpowiednie, doświadczenie zawodowe też, ale czy zna Pan problemy ludzi?*

- Znam bardzo dobrze, chociażby z racji pełnienia funkcji burmistrza i radnego Miastka oraz ze ścisłej współpracy z samorządami regionu pomorskiego – regionu jednak cywilizacyjnie opóźnionego w stosunku do dużych aglomeracji. Poprzez swój udział w wielu organiza-

cjach społecznych bezpośrednio mam do czynienia z ludźmi i ich problemami.

• *Co, jako poseł może Pan zaoferować ludziom z naszego regionu?*

- Przede wszystkim chciałbym zająć się problemami społecznymi. Będę zabiegać o wsparcie finansowe dla rozwoju terenów po pegeerowskich, tworzyć odpowiednie programy umożliwiające przekwalifikowanie ludzi do nowych zawodów, tworzyć warunki do pozyskiwania inwestorów i nowych miejsc pracy, a także o utworzenie regionalnego programu pomorskiego w zakresie rozwoju turystyki.

• *Zakładając hipotetycznie Pański sukces wyborczy, proszę nam powiedzieć czym chciałby Pan zająć się w przyszłym parlamencie?*

- Interesują mnie prace w Komisji Administracji i Samorządu Terytorialnego, w której chciałbym się zająć decentralizowaniem zadań i zwiększaniem środków finansowych dla samorządów terytorialnych, oraz praca w Komisji Finansów Publicznych ponieważ konieczna jest nowa ustawa dotycząca finansowania zadań (subwencji) dla oświaty gminnej i powiatowej. Dotychczasowe subwencje są niewystarczające.

• *Dlaczego młodzież wyjeżdża z Polski, a w szczególności z naszego regionu?*

- Myślę, że młodzież ma dosyć awanturniczej polityki, braku działań integracyjnych społeczeństwa ze strony rządu oraz konkretnych działań w zakresie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych. Niepójna polityka w zakresie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, kiepska wręcz sytuacja materialna absolwentów szkół zawodowych i politechnicznych to główne powody emigracji. Miał być program trzech milionów mieszkań – pozostał tylko pusty slogan. Aby zapobiec emigracji państwo musi wspierać rozwój budownictwa mieszkaniowego komunal-



nego dla rodzin o niskich dochodach finansowych. Konieczne jest obniżenie oprocentowania kredytów hipotecznych na zakup mieszkań. Wykorzystując wysoki wzrost gospodarczy rząd powinien podnieść najniższą płacę do 2000 zł przy jednoczesnym zmniejszeniu obciążeń przedsiębiorców kosztami pracy.

• *Wobec powyższego, nasuwa się pytanie dlaczego działacze Panaj partii w naszym okręgu widzą Pana dopiero na 9 miejscu?*

- Rzeczywiście, nie jestem usatysfakcjonowany miejscem na liście. Uważam, że przy moich dotychczasowych dokonaniach i moim doświadczeniu zawodowym i społecznym oraz poważnym zaangażowaniu w rozwiązywanie problemów naszego regionu, powinienem być w czołowie listy. Mam jednak przekonanie, że wyborcy docenią moją aktywność i oddadzą na mnie swój głos.

• *Dziękujemy za rozmowę i życzymy wielu sukcesów.*

Rozmawiał Tomasz Włodkowski

ZAREJESTROWALI PRZEDPOBOROWYCH

9 i 10 października br. w Urzędzie Gminy Kobylnica przeprowadzona została rejestracja 100 przedpoborowych mężczyzn, którzy w tym roku ukończyli lub kończą 18 lat.

Rejestracją przedpoborowych zostali objęci mężczyźni z terenu Gminy Kobylnica, zameldowani na pobyt stały lub czasowy trwający powyżej 3 miesięcy. Przedpoborowi zgłaszający się do rejestracji mieli obowiązek przedstawić dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie ich tożsamości. Od tej chwili przedpoborowi, którzy po rejestracji zamierza-

ją zmienić miejsce pobytu, obowiązani są powiadomić tutejszy Urząd o zmianie miejsca zamieszkania. Nie zgłoszenie się przedpoborowego do rejestracji bez uzasadnionej przyczyny zagrożone jest karą grzywny w celu przymuszenia do rejestracji, albo zarządza się jego przymusowe doprowadzenie przez policję do Urzędu Gminy. Rejestrację w Urzędzie przeprowadził insp. d/s. Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego **Jan Kralski**. Obywatelski obowiązek został poważnie potraktowany przez przedpoborowych, którzy niemal w komplecie stawili się na wezwanie

TW



„Mała Obwodnica”

Słupsk nie ma dobrego wewnętrznego układu komunikacyjnego. Przyczyną są biegnące przez miasto tory kolejowe i rzeka Słupia. Te dwie przeszkody są od wielu dziesięcioleci powodem kumulowania się ruchu samochodowego w śródmieściu miasta. Brakuje bowiem, szczególnie w południowej części Słupska wiaduktów kolejowych i mostów drogowych na rzece.

Jeszcze przed wojną były plany połączenia dzisiejszych ulic Arciszewskiego i Rybackiej. Niestety nie zostały zrealizowane. Również w latach powojennych, szczegól-

Macieja Kobylińskiego jednym z pierwszych dokumentów strategicznych jaki przedłożono do uchwalenia Radzie Miejskiej była „Strategia transportowa”. W koncepcji tej wszystkie wymienione wyżej rozwiązania zostały potraktowane jako jedna spójna całość, wzajemnie się uzupełniające. Ponadto jako uzupełnienie dodano rozwiązanie typu Ring z licznymi rondami (jest to sukcesywnie realizowane) i nowe ulice typu obwodowego jak np. Rejtana czy już dzisiaj istniejącą ulicę Braci Staniuków. Warto wspomnieć tutaj o zdawałoby się mniej ważnych „uliczkach” takich jak Ko-

zietulskiego, czy Tramwajowa, które dzisiaj pełnią znakomicie rolę rozładowywania ruchu w śródmieściu. Od pomysłu do pomysłu jednak droga daleka, bowiem brakowało w słupskiej Radzie Miejskiej konsensusu co do realizacji wszystkich tych pomysłów. W tym samym czasie Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński przystąpił do realizacji kobylnickich programów



Zbigniew Konwiński (w środku) Przewodniczący Rady Miasta Słupska, Kandydat Słupskiej Platformy Obywatelskiej na postać do Sejmu RP.

nie w ostatnim dziesięcioleciu pojawiały się pomysły rozwiązania tego problemu. Jednym z nich była koncepcja wybudowania wiaduktu na przedłużeniu ulicy Koszalińskiej i połączeniu jej z ulicą Przemysłową i dalej z ulicą Poznańską. Jednak w wyniku protestów mieszkańców ówczesne władze nie podjęły się realizacji tego przedsięwzięcia, pomimo zabezpieczenia środków na ten cel. Drugim pomysłem na odciążenie słupskiego śródmieścia była koncepcja budowy wiaduktu kolejowego w Kobylnicy, który skomunikowałby ulicę Poznańską w Słupsku z ulicą prof. Poznańskiego w Kobylnicy i dalej z ulicą Szczecińską. To rozwiązanie otrzymało zwyczajową nazwę „Małej obwodnicy”. Obie te koncepcje funkcjonowały jako alternatywne. Równolegle pracowano nad pomysłem połączenia Osiedla Akademickiego w Słupsku z ulicą Poznańską poprzez ulicę Leśną, dawny nasyp kolejowy w Łasku Południowym, most czołgowy, ulicę Rybacką, Zieloną i Słoneczną do ulicy Poznańskiej. Rada Miasta w tej sprawie uchwaliła nawet plan miejscowy. Jednak na planach się skończyło. Po objęciu urzędu prezydenta miasta przez

komunikacyjnych. Jednym z nich jest program budowy wiaduktu nad torami kolejowymi i skomunikowanie drogi nr 6 (ulica Szczecińska) z ulicą Poznańską w Słupsku poprzez ulicę prof. Poznańskiego, czyli nic innego jak dawny słupski pomysł „Małej Obwodnicy”. Program jednak rozszerzono o wątek słupski proponując przedłużenie do nowej drogi słupskich ulic Grottgera i Przemysłowej. Takie rozszerzenie projektu pozwoliło wspólne „kobylnicko - słupskie” starania o środki unijne na to kosztowne przedsięwzięcie. Cała inwestycja została wyceniona na 37 mln. złotych, w tym na Kobylnicę przepadało 9,5 mln złotych na Słupsk 4,5 mln, a resztę stanowić miały środki UE. W ten sposób Słupsk zyskiwał za „małe pieniądze” jedną z proponowanych przez swoją „Strategię transportową” rozwiązań komunikacyjnych rozładujących ruch w śródmieściu miasta. Latem 2007 roku w słupskich mediach powrócono do problemu rozładowania „korków” w śródmieściu Słupska. Jednym z wątków był żal, że nie zrealizowano koncepcji budowy wiaduktu nad torami łączącego ulicę Koszalińską z ulicą Przemysłową i dalej

Poznańską. Temat podjęli radni Platformy Obywatelskiej i zgłosili własną inicjatywę uchwałodawczą w kwestii „pilnego” realizowania inwestycji drogowych mogących poprawić komunikację pomiędzy wschodnią i zachodnią stroną miasta. W projekcie PO wymieniono następujące inwestycje: wiadukt nad torami kolejowymi na przedłużeniu ulicy Koszalińskiej, przejście podziemne komunikujące ulice Wojska Polskiego z Zatorzem. Jednocześnie zaproponowano przełożenie realizowanego projektu kobylnicko-słupskiego na lata późniejsze. Inicjatywa radnych PO spotkała się z przychylnością prezydenta miasta i klubów radnych LiD-u i „Tylko Słupsk” za wyjątkiem propozycji odłożenia w czasie już realizowanej wspólnej kobylnicko-słupskiej inwestycji. Pomysł czasowego zaniechania tego przedsięwzięcia również mocno zaniepokoił wójta Leszka Kulińskiego. Zaprosił on do siebie dwóch słupskich radnych Zbigniewa Konwińskiego – przewodniczącego Rady i Andrzeja Obecno – przewodniczącego klubu LiD, chcąc ich przekonać do zaniechania pomysłu wstrzymania mocno już zaawansowanego programu budowy „Małej Obwodnicy”. Oto krótki zapis tego spotkania.:

Leszek Kuliński: Są trzy pozwolenia na budowę od wojewody, od starosty i prezydenta Słupska. Pozwolenie prezydenta dotyczy tego co my mamy budować w Słupsku. Miasto również finansuje tę część przedsięwzięcia w granicach wkładu własnego, czyli około 25% całego kosztu części miejskiej. Wynosi to około 4,5 mln złotych i jest podzielone na 2 lata w 2008 roku 1,5 mln i w 2009 roku 3 mln. Chcielibyśmy w przyszłym roku mając dokumentację składać wnioski o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej i rozpocząć budowę. W pierwszej kolejności miałyby być realizowane ulica Przemysłowa łącznie z rondem w Kobylnicy, ulicą Poznańską w Słupsku i Główną w Kobylnicy oraz modernizacją fragmentu ulicy Rzecznej i Sportowej w Kobylnicy. Drugi etap to jest modernizacja całego odcinka ulicy prof. Poznańskiego w Kobylnicy łącznie z budową wiaduktu. Trzeci etap to jest przedłużenie ulicy Grottgera do ronda przy ulicy prof. Poznańskiego w okolicy Flair Poland i budowa ronda na ulicy Szczecińskiej. Łączny koszt inwestycji to około 37 mln złotych. Do tej pory wydano 1,4 mln złotych z tego miasto Słupsk wydatkowało 250 tys. złotych. Z tych pieniędzy oprócz prac koncepcyjno projektowych opłacono wykup gruntów od właścicieli. Na dzisiaj mamy 100% gruntów wykupionych. Nie ma więc przeszkód w realizacji tego przedsięwzięcia. Był to ogrom naszego wysiłku polegającego głównie na trudnych negocjacjach z właścicielami i wydatkowaniem około 1,3 mln

złotych. Jak powiedziałem inwestycję chcemy rozpocząć w 2008 roku. Jednak największy zakres prac przypadnie na lata 2009 i 2010. Chciałem zwrócić również uwagę na to, że przy opracowywaniu Strategii transportowej dla miasta Słupska bra-

bylnica niech też działa osobno.

Andrzej Obecny: Nie, nie – to jest nie tak. My na ostatniej sesji jak rozpatrywaliśmy ten problem, a w szczególności projekt PO i ten nieszczęsny pkt o wstrzymaniu dofinansowania, to miałem wrażenie, że pro-

o tym wszystkim powiedzieć radnym. Może nie na wszystkich komisjach ale na pewno na komisji Gospodarki Komunalnej i Budżetowej na pewno.

Leszek Kuliński: Wszystko zależy od pana przewodniczącego. Ja chętnie wezmę udział w obradach komisji. Powiem tylko, że Rada Miejska w Słupsku przecież zaakceptowała tę naszą propozycję i dzisiaj Słupsk nie powinien się z tego wycofywać. Media ostatnio nas atakowały, że w tej sprawie działamy opieszale, gdyż już dawno powinniśmy złożyć wniosek do UE. Jest to nieprawda, gdyż wniosek opiewał na wartość 28 mln złotych, a w tym czasie do podziału na tego typu inwestycje było 22 mln złotych to wiadomo, że ten wniosek będzie z różnych przyczyn odrzucony. Dodam, że gdybyśmy ten projekt realizowali sami bez Słupska to te pieniądze już byśmy mieli, gdyż wtedy moglibyśmy korzystać z innych programów unijnych. Jednak dla nas ważne jest wspólne działanie co uzasadniłem wcześniej. Dzisiaj jest możliwe składanie tego wniosku



liśmy w niej również udział w zakresie wspólnych rozwiązań na styku gminy Kobylnica i obrzeży miasta od strony południowej. Mówiliśmy wtedy z prezydentem miasta, że należy połączyć rozwiązania komunikacyjne naszych gmin i spiąć je ulicami Kołobrzeską, Grotgiera i Przemysławą, a te połączyć poprzez most czołgowy z Osiedlem Akademickim w Słupsku i drogą w kierunku Głobina. Połączenie to sięgałoby ulicy Rzecznej w Kobylnicy i poprzez rondo na ulicy Poznańskiej łączyłoby się z ulicą Szczecińską i Osiedlem Niepodległości w Słupsku. Nie można rozpatrywać odrębnie układu komunikacyjnego miasta Słupsk i gminy Kobylnica. Bo jeżeli będziemy realizowali te rozwiązania osobno to wy w Słupsku będziecie mieli problem i my również będziemy mieli jeszcze większy problem. Dzisiaj arterią, która pełni tę rolę, którą chcemy aby spełniała ulica prof. Poznańskiego w przyszłości jest ulica Witosa w Kobylnicy (ulica łącząca Real z przejazdem kolejowym przy cmentarzu w Kobylnicy). Jej znaczenie doceniają mieszkańcy Słupska ale jeszcze bardziej będziemy doceniać ulicę Witosa od przyszłego tygodnia gdyż rozpoczynamy jej modernizację. Będzie ona częściowo zamknięta i wprowadzony zostanie ruch wahadłowy. Jesteśmy skazani na siebie i wiele problemów w tym komunikacyjne musimy rozpatrywać wspólnie. W tej chwili mam wrażenie, że myślenie niektórych radnych idzie w kierunku my działamy osobno i Ko-



pozycja kolegów z Platformy wynikała w pewnym sensie z niezajomości tego co pan wójt dzisiaj nam powiedział. Jestem jednak pewny, że jest wola załatwienia tego problemu, gdyż wycofano projekt uchwały, aby mieć czas na przedyskutowanie tej kwestii i to jest dobre działanie wnioskodawców projektu uchwały. Dodam tylko, że współrealizując tę inwestycję Słupsk za niewielkie pieniądze w kapitalny sposób rozwiązuje swoje problemy komunikacyjne w południowej części miasta. Środki, o których mówimy są przecież środkami warunkowymi, dlatego tym bardziej nie powinniśmy przesuwac ich ewentualnego wykorzystania w czasie.

Zbigniew Konwiński: Myślę, że należy

w ramach wspólnego działania i jest duża szansa na uzyskanie pomocy z UE. Warunkiem tego jest jednak nie uchylene dotychczasowej decyzji Rady Miasta Słupska i figurowanie tych środków w dokumentach miasta – budżecie i WPI. Przesunięcie w czasie środków spowoduje niezrealizowanie tej inwestycji teraz i w przyszłości.

Zbigniew Konwiński: My nie mamy władzy wykonawczej w Słupsku, możemy więc na poziomie pewnej ogólności dyskutować nad tymi problemami. Dlatego jeszcze raz proponuję dyskusje na niektórych komisjach. Radni po zapoznaniu się ze szczegółami na pewno podejmą właściwą decyzję. Chcemy generalnie, aby w tej sprawie był konsensus, więc sprawa jest otwarta. (ao)

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W DZIANISZU MA JUŻ 50 LAT

Impreza była fest - mówią mieszkańcy Dzia-
nisza i zaproszeni na obchody półwiecza go-
ście. 23 września strażacy ochotnicy z Dzia-
nisza Górnego w gminie Kościelisko świętowali
pięćdziesięciolecie swojej jednostki.

Obchodom dopisała zarówno pogoda, jak i frekwen-
cja. Na uroczystości stawiły się liczne delegacje, i aż
32 poczty sztandarowe, w tym 30 strażackich. Wśród
nich byli strażacy z Gminy Kobylnica oraz dwie jednost-
ki ze Słowacji. Naszej delegacji z OSP Lubuń, Lulemi-
no, Sierakowo, Sycewice, Wrząca i pocztom sztandaro-
wym, przewodniczył Prezes Zarządu Oddziału Gminnego
ZOSP, Wójt Gminy Kobylnica **Leszek Kuliński** oraz
Komendant Gminny OSP, kpt. **Robert Smysło**. W uro-
czystościach wziął również udział Komendant Miejski
PSP w Słupsku bryg. **Andrzej Gomulski**. Oni też
przekazali na ręce **Władysława Kukulaka** - Preza-
sa OSP w Dziańszu Górnym w darze agregat prądo-
twórczy. Wśród zaproszonych gości mnóstwo było sa-
morządowców, podhalańskich parlamentarzystów oraz
strażackich hierarchów z Komendantem Głównym PSP
bryg. **Markiem Kubiakiem** na czele. Na jubileusz



lan wojewódzki małopolskich strażaków oraz ks. **Józef Lassak** – kapelan powiatowy strażaków w powiecie tatrzańskim, nastąpiło wręczanie licznych odznaczeń dla zasłużonych ochotników. Uehonorowany został m.in.

III Małopolskiego Festiwalu Smaku w Zakopanem, w ka-
tegorii gotowe dania i potrawy zdobyła I miejsce za
produkt „łytek cielęcy z psiochą”, czyli gicz cielęcą
z kluskami ziemniaczanymi. Górska kwaśnica, którą



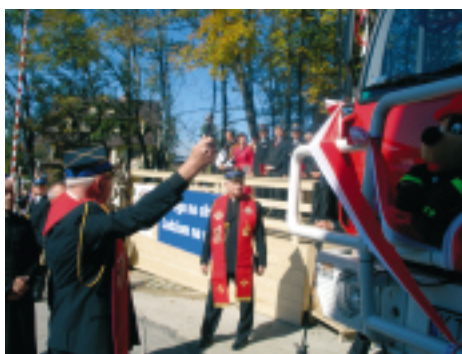
przybyli także podsekretarz stanu w Ministerstwie Fi-
nansów **Marian Banaś** i podsekretarz stanu **Paweł Soloch** z MSW i A, bowiem z okazji 50-lecia strażacy



strażak senior, założyciel jednostki w Dziańszu **Kazi-
mierz Michniak**. Uroczystościom towarzyszyły trzy
orkiestry dęte. Po oficjalnej części rozpoczęła się zaba-



nam zaserwowała podczas gościny, smakowała wybor-
nie. Dziękujemy Zarządowi OSP w Dziańszu Górnym,
a zwłaszcza jej Prezesowi panu **Władysławowi**



z Dziańszu otrzymali nowy wóz bojowy, na zakup które-
go pieniądze m.in. wyłożył budżet państwa, jak również
prywatni sponsorzy i gmina Kościelisko. Po uroczystej
mszy świętej, którą celebrowali ks. st. bryg. **Jerzy
Kołodziejczyk**, ks. kpt. **Władysław Kulig** – kape-



wa do białego rana. Naszą delegację między innymi
niezwykle serdecznie gościła pani **Krystyna
Lassak**, prowadząca pensjonat w Żebie k/Gubałowski. Pani
Krystyna jest zdobywczynią wielu prestiżowych na-
gród w dziedzinie kuchni regionalnej. Ostatnio podczas



Kukulakowi za „strażacką” gościnność i wiele ser-
ca, Pani **Krystynie Lassak** za niezwykle smaczne
posiłki, a Wójtowi Gminy Kościelisko Panu **Bohdanowi
Pitonowi** za wspaniałe przygotowaną imprezę.

TW

STUKNĘŁA IM TRZYDZIESTKA

W tym roku 29 września Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Sycewicach obchodziło okrągłą – 30 rocznicę działalności. Z tej okazji Zarząd Koła zaprosił nad stawek w Sycewicach swoich członków oraz wszystkich sympatyków i pasjonatów na zawody wędkarskie i uroczystości jubileuszowe. Główne uroczystości, na które przybyli między innymi Wójt Gminy Kobylnica **Leszek Kuliński** oraz Prezes Zarządu Okręgu PZW **Teodor Rudnik**, poprzedziły zawody spławikowe. Po kilku godzinach zmagania z wędką komisja sędziowska wyłoniła zwycięzców, na których czekały okazałe puchary, nagrody i dyplomy. Zwycięzcami zawodów zostali: **Andrzej Janeczko**, **Tadeusz Bucewka** i **Zbigniew Piotrowski**. Oficjalną część otworzył wieloletni działacz koła, jego założyciel **Józef Broda**, przedstawiając zebranym 30 letnią jego hi-

storię. Nie odbyło się również bez odznaczeń. Zasłużonym działaczom zostały wręczone pamiątkowe medale, dyplomy i grawertony. Otrzymali je **Czesław Kludka**, **Franciszek Klein**, **Feliks Świątek**, **Marta Bartos**, **Robert Cyman** i **Tadeusz Wierchowski**. Szkoda tylko, że Zarząd Koła nie docenił **Józefa Brody** i **Czesława Podlesia** założycieli koła, długoletnich działaczy, bez których wsparcia koło nigdy by nie powstało. Oficjalną część zakończyło spotkanie przy grillu, podczas którego wspomniano i opowiadano ciekawostki o wędkarstwie.

TW



UDANA WYCIECZKA

Niezwykle atrakcyjną wycieczkę zorganizowała we wrześniu uczniom Rada Sołectwa w Słonowicach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy przy współudziale SP w Słonowicach. Czterdziestu uczniów z sołectwa Słonowice w wieku od 6 do 13 lat pod czujnym okiem organizatorów to jest dyrektora GOK **Zbigniewa Podolaka**, sołtysa **Stefana Piszko** i **Jolanty Bajorskiej** dyrektora SP w Słonowicach, wyjechało do parku wodnego w Darłowie, gdzie dowoli mogli doskonalić swoje umiejętności pływania w trakcie licznych zabaw w wodzie. W powrotnej drodze dzieci zwiedziły elektrownie wiatrowe pod Darłowkiem zapoznając się z zasadami ich funkcjonowania. Jednak największa niespodzianka, zgotowana przez organizatorów, czekała ich na lotnisku sportowym w Krępie. Przywitało tu ich ognisko, pieczone kiełbaski, napoje

i słodkie bułki. Dzieci obejrzały z bliska samoloty stojące w hangarach oraz z zaparłym tchem śledziły start samolotu z dyrektorem Podolakiem, który razem z pilotem wykonał kilkuminutowy lot nad lotniskiem. Spore emocje wzbudził też pokaz skoków spadochronowych. Wrażenia z wycieczki pozostaną długo w pamięci dzieci.

Red.



NAGRODA DLA BOHATERKI

14 września w siedzibie słupskiej komendy odbyła się uroczystość, w czasie której Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński, Komendant Miejski Policji w Słupsku insp. Krzysztof Zgłobicki oraz Komendant Straży Gminnej w Kobylnicy Janusz Kramek, złożyli na ręce Pani Karoliny Sobczak podziękowania za jej bohaterską postawę na miejscu wypadku drogowego, do którego doszło 26 lipca tego roku.

Tego dnia, około godziny 20:30 na trasie Sierakowo – Łosino w Gminie Kobylnica, doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Kierujący golfem 22 letni mieszkaniec Słupska, z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał na pobocze drogi i uderzył w drzewo. Uderzenie było tak silne, że kierowca i jego 18 letni pasażer zmarli na miejscu. Drugi z pasażerów, również 18 latek, doznał licznych obrażeń ciała, a zmiażdżone auto uwięziło go na tylnym siedzeniu. Pani Sobczak jako jedna z pierwszych zjawiła się na miejscu wypadku i natychmiast przystąpiła do ratowania chłop-

ca. Z samochodu wydobywał się dym, kobieta wyciągnęła rannego z auta, odciągnęła w bezpieczne miejsce i zaczęła udzielać pomocy medycznej. W trakcie opatrywania ran samochód stanął w płomieniach. Gdyby nie pani Karolina 18 latek spłonąłby żywcem we wraku. Uznając zasługi Komendant Miejski Policji w Słupsku wnioskował o przyznanie Pani Karolinie Sobczak medalu „Za ofiarność i odwagę“.

Informacja własna



Uroczyste ślubowanie

1 października klasa pierwsza w Szkole Podstawowej im. Książąt Pomorskich w Słonowicach wzięła udział w uroczystym pasowaniu na ucznia. Wychowawca klasy pani Iwona Sikora z pomocą pani Jolanty Majerowskiej przygotowały z dziećmi program artystyczny, który z przyjemnością wszyscy zgromadzeni zobaczyli. Na uroczystość przybyły rodziny pierwszaków oraz społeczność uczniowska. Najważniej-

szą częścią uroczystości było przyrzeczenie złożone na sztandar szkoły. Następnie Pani Dyrektor pasowała każde dziecko na ucznia. Dzieciom zostały wręczone również wieczne pióra ufundowane przez Radę Rodziców. Po zakończeniu oficjalnej uroczystości uczniowie wraz z rodzicami udali się do swojej klasy na poczęstunek. Mamy nadzieję, że wszyscy zapamiętają te chwile na długie lata.

Red.



STRAŻ GMINNA W AKCJI

■ Cyklista na „cyku” ■■■■

12 września wspólny patrol straży gminnej i policji zatrzymał jadącego wężykiem rowerzystę. Mężczyzna, mieszkaniec Kobylnicy, miał w wydychanym powietrzu 3 promile alkoholu. Okazało się również, że sąd już wcześniej wydał mu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres trzech lat, za jazdę po spożyciu alkoholu. Za próbę wręczenia łapówki grozi mu również dodatkowa kara.

■ Niewypał w lesie ■■■■

28 września patrol straży gminnej i policji zaalarmowany został przez grzybiarzy o niewybuchu w lesie koło Zębowa. Na miejscu okazało się, że jest to pocisk artyleryjski z czasów II Wojny Światowej. Miejsce zostało zabezpieczone do czasu przyjazdu saperów, którzy wywieźli pocisk na poligon, gdzie został zdetonowany.

■ „Trefny” samochód ■■■■

10 października strażników gminnych zainteresował samochód osobowy marki citroen, który od dłuższego czasu stał zaparkowany przy kościele w Kobylnicy. Po sprawdzeniu numerów w bazie policji okazało się, że pojazd jest od dłuższego czasu poszukiwany. Trwają ustalenia czy pojazd został skradziony, czy też został użyty do popełnienia przestępstwa.

NIEĆPA

21 września w hali Gryfia w Słupsku odbył się koncert „Nie pije, nie pali, nie ćpam”, zorganizowany przez Pomorską Agencję Imprez Artystycznych PAJA przy wsparciu Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii. Idea koncertów „NIEĆPA” odbywających się w Polsce od 2002 roku jest propagowanie wśród młodzieży zdrowego stylu życia oraz pomoc osobom dotkniętymi problemami uzależnień. Gwiazdą wieczoru była ELENI. Trzytysięcznej publiczności zapewniła ponad godzinną zabawę z elementami muzyki greckiej. Koncert był także okazją do uhonorowania osób zaangażowanych w aktywną ochronę młodego pokolenia przed zjawiskami patologii społecznej. Do grupy nielicznie wyróżnionych honorową odznakę Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii dołączyli **Małgorzata Kostrzewska** odpowiadająca w Urzędzie Gminy za realizację Gminnych Programów Przeciwdziałania Uzależnieniom oraz prowadząca sprawy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i **Lidia Serafin** od niedawna członek KRPA w Kobylnicy, specjalista w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie i przeciwdziałania uzależnieniom. Odznaczenia wręczyła Przewodnicząca Zarządu Głównego PTZN **Anna Kuciak**. Gratulujemy!

M.K.

BIEGALI W KWAKOWIE

Tradycyjnie już po raz kolejny zostały rozegrane w Kwakowie Mistrzostwa Gminy Kobylnica w Sztafetowych Biegach Przełajowych. W zawodach udział wzięły reprezentacje dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów z naszej Gminy. 10



zmian na odcinkach 800 metrowych czekało na pokonanie przez każdą drużynę. W kategorii szkół podstawowych wśród dziewcząt pierwsze miejsce zdobyły dziewczęta z SP Kwakowo. Kolejne miejsca zajęły Kończewo, Kobylnica, Słonowice i Sycewice. Wśród chłopców zwyciężyła sztafeta z SP Kończewo. Kolejne miejsca zajęły sztafety z Kobylnicy, Kwakowa, Sycewic i Sło-

nowic. W kategorii szkół gimnazjalnych wygrała sztafeta dziewcząt z Sycewic, z kolei gimnazjaliści z Kobylnicy byli lepsi od swoich rywali z Sycewic. W Kwakowie rozegrane zostały również indywidualne Mistrzostwa Gminy Kobylnica w Biegach Przełajowych. Wzięli w nich udział uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów z naszej

kiewicz z Kwakowa oraz Ewa Janikiewicz z Kończewa. Z gimnazjów najszybciej przybiegły Dagmara Wasilewska i Aneta Osowska z Kobylnicy oraz Anna Borowiec z Sycewic. Wśród chłopców z podstawówki najszybciej przybiegł Sebastian Wnuczyński z Kwakowa wyprzedzając Wojciecha Bonata z Kobylnicy i Pawła Pawelca z Kończewa. Najszybszym gimnazjalistą okazał się Jarosław Cudziło, wyprzedził on Kacpra Bylew-



Gminy. Chłopcy i dziewczęta ze szkół podstawowych oraz dziewczęta z gimnazjów mieli do pokonania dystans 800 metrów, natomiast gimnazjaliści musieli zmierzyć się z dystansem 1600 metrów. Najszybciej spośród dziewcząt z podstawówek biegały Jagoda i Sylwia Leś-

skiego – obaj z gimnazjum w Kobylnicy. Na trzecim miejscu uplasował się Artur Lipiec z Sycewic. Na zwycięzców czekały nagrody i dyplomy.

Red.

MISTRZOSTWA GMINY W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

O mistrzostwo Gminy w halowej piłce nożnej zagrały reprezentacje szkół podstawowych w naszej Gminie. Do turnieju przystąpiło pięć drużyn ze szkół z Kobylnicy, Kończewa, Kwakowa, Słonowic i Sycewic. Grano po 14 minut systemem „każdy z każdym”. Zacięte mecze, walka o każdą piłkę do końca gwizdka – tak pokrótce można scharakteryzować przebieg turnieju, którego zwycięzcą i zdobywcą okazałego pucharu została drużyna z SP Sycewice. Drugie miejsce zajęła drużyna z Kobylnicy, a trzecie SP Kończewo. Na dalszych miejscach uplasowała się drużyna ze Słonowic, a na piątym miejscu SP Kwakowo.

Red.



KŁOPOTLIWY BUDOWNICZY KOŃCZY SIĘ SEZON GRZYBOWY

Bóbr należy do nielicznej grupy gatunków rodzimej fauny, które doskonale poradziły sobie w wszelkimi zmianami w środowisku przyrodniczym dokonywanymi przez człowieka. Liczebność bobra na naszych ziemiach wzrasta w ostatnich latach w imponujący sposób, do tego stopnia, że w wielu regionach kraju powstał problem szkód wyrządzanych przez te pracowite zwierzęta. Coraz częściej działalność bobrów powoduje zalewanie pól uprawnych, przekopywanie wałów przeciwpowodzio-



wych, grobli, stawów hodowlanych itp. Wyniki ponownego zasiedlenia bobrów w naszych lasach przeszły najśmielsze oczekiwania i założenia naukowców, przyrodników i leśników, ponieważ już w kilka lat po ustaniu czynnej pomocy ze strony człowieka, na koniec 2000 roku populacja bobrów sięgnęła poziomu ok. 18 tys. osobników w skali całego kraju. Kolejne cztery lata przyniosły wzrost populacji w 2004 roku o dalsze 22 tys. osobników, co dzisiaj daje populację ok. 40 tys. zwierząt. Dlatego można śmiało zaryzykować stwierdzenia, że w ostatnim dziesięcioleciu bobry załapały cały kraj i są absolutnie wszędzie. Są również w naszej Gminie. Upodobały sobie okolice Lulemina, budując swoje żeremia na jednym z dopływów Kwaczy. Szybko też dały znać o sobie budując tamę na jednym z przepustów podnosząc znacznie poziom wody, co spowodowało podtopienie lasu i łąk. Skuteczna interwencja, polegająca na udrożnieniu przepustu „przekonała” bobry, że nie jest to dobre miejsce dla ich siedliska. Zwierzęta powędrowały w górę cieką, gdzie z powodzeniem zasiedliły się.

TW

Choć od kilku dni temperatura znacznie spadła, to w lasach regionu słupskiego jest jeszcze sporo grzybów.

Grzybiarze nie mogą liczyć na duże okazy, ale małych, kształtnych i podobnych do borowików podgrzybków jest naprawdę dużo. Są także opieńki i gąski. Trafiają się też jeszcze prawdziwki. Może jeszcze nadejdą cieplejsze noce, wtedy grzybów w lasach będzie jeszcze więcej. Amatorów leśnych zbiorów martwi jedynie to, że jedna trzecia grzybów jest robaczywa.



POSPRZATAJMY RAZEM ŚWIAT

XIV już edycja „Sprzątanie Świata” rozpoczęła w tym roku wieloletnią kampanię edukacyjną związaną z przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym, mądrym gospodarowaniem energią i zasobami naturalnymi, a także selektywną zbiórką odpadów i używaniem produktów z recyklingu. Hasło tegorocznej akcji brzmi: „Oszczędzaj. Wyłączaj. Odzyskuj. Świeć przykładem!”.

W tym roku sprzątanie odbywało się w dwóch terminach. Pierwszy - 18 sierpnia, już za nami. Była to akcja *Clean up Baltic Sea (Sprzątanie Bałtyku)*, zapraszająca do udziału wszystkie kraje leżące nad Bałtykiem. W ramach akcji posprzątano plaże, poszukiwano podwodnych śmieci, usuwano zaczepione na wrakach sieci, w których każdego roku giną dziesiątki tysięcy ryb, foki i morświny, ptactwo wodne i ludzie. Drugi termin to 14 - 16 września. Jak co roku koordynatorem krajowym kampanii jest Fundacja Nasza Ziemia, zaś lokalnymi organizatorami są tysiące szkół, samorządów oraz lokalnych organizacji społecznych. Każdego roku w kampanii bierze udział ponad 1 milion wolontariuszy. Jest to największa społeczna i ekologiczna inicjatywa w Polsce, oraz jedna z największych na świecie. Tradycyjnie już w prace na rzecz ochrony środowiska włączyli się również uczniowie szkół z terenu

Gminy Kobylnica. W tym roku, podobnie jak poprzednimi latami dzieci naszych szkół chętnie podjęły wyzwanie i uczestniczyły w porządkowaniu zakątków naszego środowiska przyrodniczego. Jest to dowód dużej świadomości i wrażliwości na problemy ekologiczne, które starannie w procesie edukacyjnym sygnalizujemy i pogłębiany. Następną akcją już za rok.

Iga Bekiesza



ODLATUJĄ JUŻ ŻURAWIE

3 września były imieniny Bartłomieja, a zgodnie z ludową tradycją, gdy tego dnia nie ma bocianów w gniazdach, przyjdzie szybka i sroga zima. - Czy to prawda? W tym roku rzeczywiście ptaki odleciały szybko, a do tego prawie wszystkie jednocześnie. Teraz do odlotu szykują się żurawie.

Tak wczesny odlot bocianów, przed imieninami Bartłomieja, w ludowej tradycji zwiastuje nadejście szybkiej i srogiej zimy. W tym roku wyjątkowo szybko do odlotów szykują się też żurawie. Z prowadzonych przez ornitologów obserwacji wynika, że lada dzień i one odlecą. Ptaki żerują na ścierniskach i nadjeziornych łąkach. Trudno je podejść. Są bardzo płochliwe. Najmniejszy ruch powoduje, że natychmiast zrywają się do lotu. Codziennie rano ptaki zbierają się na sejmikach w okolicach Sierakowa, Kończewa i Kuleszewa, skąd słychać ich przejmujące krzyki. Grupy z dnia na dzień są coraz liczniejsze. Na Pomorzu populacja żurawi liczy około 2-3 tysięcy osobników. Zwiększyła się po upadku pegeerów. Na nie uprawianych polach ptaki znalazły nowe miejsca lęgowe. Żurawie przed podróżą wspólnie żerują. Ustalamy hierarchię w stadzie, trasę i datę odlotu. Sejmiki potrwają do pierwszych przymrozków, co według meteorologów nastąpi za kilka dni.

TW

ZAPRASZAMY NA EKSTREMALNY RAJD NA ORIENTACJĘ „HARPAGAN-34” - KOBYLNICA 2007

„Tyle wiemy o sobie na ile nas sprawdzono” – to motto przyświeca każdej edycji HARPAGANA – Ekstremalnego Rajdu na Orientację łączącego w jednym miejscu i czasie elementy turystyki pieszej, rowerowej, a w bliskiej przeszłości także kajakowej i konnej.

Jesienna, 34 już edycja Ekstremalnego Rajdu na Orientację HARPAGAN zostanie zorganizowana tym razem na terenie Gminy Kobylnica. Impreza odbędzie się w dniach 26-28 października 2007 roku. Jej generalną zasadą w zależności od rodzaju trasy będzie pokonanie 100 km pieszo w czasie nie dłuższym niż 24 godziny, 200 km rowerem w czasie nie dłuższym niż 12 godzin oraz dystansu 50 km pieszo i 100 km rowerem w czasie nie dłuższym niż 18 godzin. Dla „mniej odważnych” została opracowana lżejsza rekreacyjna trasa „HARPUS”, na której zawodnicy muszą zmierzyć się z 10 km dystansem w 3 godziny. HARPAGAN jest rajdem na orientację. Oznacza to, że każdy startujący dostaje do ręki mapę z zaznaczonymi na niej punktami kontrolnymi, względem których każdy uczestnik sam ustala sobie trasę. Uczestnicy pokonują ją w oparciu o punkty znajdujące się w ciekawych, zabytkowych, przyrodniczych zakątkach Gminy Kobylnica. Biegnie ona pięknymi, dzikimi zakątkami, z dala od ruchliwych szos i zatłoczonego miasta. Trasa najkrótsza jest prawie zawsze najtrudniejsza. Zadaniem

każdego uczestnika marszu jest odnaleźć w regulaminowym czasie punkty kontrolne zlokalizowane w terenie, na których znajduje się obsługa rajdu. Z trasy można zejść praktycznie w dowolnym momencie i miejscu oddając kartę startową sędziemu lub innemu uczestnikowi, który dostarczy ją do bazy. Jest to jednak równoznaczne z wycofaniem się z Rajdu. Najważniejsza jest jednak chęć pokonania własnych słabości i sprawdzenie granicy swojej wytrzymałości. Na

HARPAGANIE nie ma przegranych. Liczy się satysfakcja z pokonanego odcinka i zapał w dążeniu do celu. Zwycięzcami



impresy są wszyscy, którzy odważyli się wystartować i nie jest istotne jaki dystans pokonali. HARPAGAN to impreza z ponad 15 letnią tradycją. Po raz pierwszy zorganizowany został w 1989 roku na trasie z Gdańska do Kościerzyny i wzięło w nim udział 5 osób, a wpisowe wynosiło symboliczną złotówkę. Pierwsze edycje HARPAGANA organizowane były dla własnej przyjemności i skupiały zaledwie kilka, kilkanaście osób. Na wiosnę 1995 roku zorganizowana została

pierwsza trasa rowerowa - frekwencja wówczas to również kilka osób. Koniec XX wieku stał się przełomowy także dla rajdu HARPAGAN. Wieść o tym niezwykłym rajdzie dość szybko rozeszła się po Polsce. W 2000 roku w każdej edycji startowało już ponad 500 osób. Rajd stał się największym wydarzeniem ekstremalnym w Polsce. Do tej pory odbyły się 33 edycje rajdu. Przewinęło się przez start ponad 12000 osób i większość stara się wrócić na Harpaganowe szlaki. Impreza ma także stałych bywalców, którzy tak jak rajd obrośli już legendą. Jest coś, co przyciąga starych jak i nowych uczestników. Jest to wspomniana wyżej chęć pokonania własnych słabości w dążeniu do celu. Człowiek z natury zawsze dążył do pokonania coraz to większych barier, stawiał sobie za cel coraz większe wyzwania. Takim celem stał się także udział i ukończenie rajdu HARPAGAN. Nie wszystkim się udaje, ale prawie wszyscy mówią że

wrócą i jeszcze kiedyś spróbują swych sił. Serdecznie zapraszamy więc do podjęcia tej próby... jeśli nie teraz, to kiedy??? Wszystkich zainteresowanych odsyłamy na stronę internetową organizatora Rajdu, którym jest Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Pomorski Klub Orientacji „HARPAGAN” z siedzibą w Gdańsku: www.harpagan.pl, tam znajdują Państwo niezbędne in-

formacje na temat imprezy oraz formularz zgłoszeniowy, który należy wypełnić i wysłać do 12 października 2007 roku. Zgłoszenia można dokonać na 2 sposoby: Za pomocą Internetu (opcja szczególnie zalecana) wypełniając formularz zgłoszeniowy, lub przesyłając kartę zgłoszeniową na adres: **Pomorski Klub Orientacji HARPAGAN ul. Ogarna 7280-826 Gdańsk.**

MŚ/MH

Bajka wyborcza o zwykłym Polaku

W czasach zamierzonego, bardzo realnego socjalizmu, kiedy zamiast *Mordo Ty Moja* mówiło się *Drogi Towarzyszu*, na moście w Słubicach spotkały się dwa kundelki. Dokąd ty biegniesz? Mówi ten niemiecki. Do NRD, bo zreć mi się chce. A ty do nas po co? Pyta polski. Żeby sobie poszperać, powiada niemiecki. Rzeczywiście w NRD-ówku żyło się może dostatniej, ale to Polska miała wtedy najwięcej swobód obywatelskich w całej „socjalistycznej rodzinie”. Dziś swobód mamy coraz mniej i tylko czasem... ale to przecież sentymenty nieistotne zupełnie dla „zwykłego Polaka”, jak z uporem maniaka nazywa Kaczyński na partyjnych konwentkach polskiego wyborcy, podkreślając tym samym swoją domniemaną niezwykłość.

Tego *Zwykłego Polaka* zabrakło jednak w debacie tytanów polskiej polityki. Wielkimi nieobecni byli tam oprócz smutnego Donalda - polscy emeryci, nauczyciele, lekarze, bezdomni i bezrobotni, a głodujące dzieci przebiły się tylko przypadkiem, w zgoła in-

nym programie, przez morze gorzały wypijanej w przydenckich pieleszach. Sama debata była wyłącznie paradą próżności, która dowieść miała jedynie tego, kto ważniejszy i ładniejszy, co w samych założeniach było dla Kaczyńskiego – niezwykłego Polaka - niesprawiedliwe.

Kim więc jest zwykły Polak? Czyżby to był zatem szczupły, przystojny prostolinijny, inteligentny altruista bez kompleksów? Chyba nie. *Zwykły Polak* to taki, który przez pokolenia potrafił żyć pod bacznym patronatem swego pana, zaborcy, niemieckiego okupanta, czy też jakiegoś kolejnego wielkiego brata. To taki w końcu Polak, do którego bezkarnie można powiedzieć „spieprzaj dziadu”. Niepotrzebne mu więc żadne swobody, żadna możliwość decydowania o sobie. WŁADZA wszak wie najlepiej jak myśła, mową i uczynkiem funkcjonować powinien *zwykły Polak*.

Państwo - proszę Państwa - z natury rzeczy i definicji to tylko aparat ucisku i system egzekucji zobowiązań przez to państwo wymyślonych. Państwo - proszę

Państwa - to policja, wojsko, fiskus, koncesje, pozwolenia, nakazy i zakazy. Państwo wreszcie - proszę Państwa - to taki treser, który *zwykłego Polaka* trzyma za mordę w ustalonym przez siebie modelu kagańca i na określonej ustawie długości smyczy.

Nie zatamuj się jednak *zwykły Polaku*, wszak zostało Ci jeszcze kilka konstytucyjnych wolności! Wolne, powszechne tajne i równe wybory to może nie debata, w której się możesz publicznie wypowiedzieć, ale to chyba jedyna możliwość decydowania o tym, jak gęsty będziesz miał na pysku kaganiec i jaka długa będzie smycz, na której państwo - proszę Państwa - będzie Państwa prowadzać.

Zwykły Polaku, idź więc do wyborów i niezależnie od billboardów, spotów telewizyjnych i całej nachalnej propagandy wyborczej wybierz tego, kogo kochasz, lubisz, szanujesz i ... znasz. Tej wyliczniki nauczyła mnie moja Mama maltretując przy tym niestety storkotkę.

TG

V A D E M E C U M W Y B O R C Y

Kto głosuje?

By głosować, trzeba spełniać tylko dwa warunki - być obywatelem polskim i mieć skończone 18 lat. Problem pojawia się, jeśli sąd odebrał Ci prawa publiczne albo wyborcze. Wtedy głosować nie możesz.

Gdzie głosować?

Nie masz problemu, jeśli mieszkasz tam, gdzie jesteś zameldowany, i na czas wyborów nigdzie się nie przenosisz ani nie wyjeżdżasz na urlop. Wtedy możesz iść do urn do tego samego punktu wyborczego, co przy poprzednich wyborach. Jeśli idziesz głosować pierwszy raz, adres odpowiedniego lokalu wyborczego znajdziesz na obwieszczeniach, rozklejonych na słupach informacyjnych w Twojej okolicy lub w urzędzie gminy. Wielkich problemów z głosowaniem nie mają także ci, którzy mieszkają na stałe gdzie indziej, niż są zameldowani, albo ci, którzy w dniu wyborów będą akurat poza domem. Prawo pomyślano tak, by nikt nie musiał wracać w dniu wyborów w miejsce zameldowania. Trzeba się tylko uzbroić w dowód osobisty i wybrać do urzędu gminy po odpowiednie zaświadczenie. Brać udział w wyborach możesz także, jeśli mieszkasz za granicą. Musisz mieć tylko ważny paszport, albo jeśli mieszkasz w kraju Unii Europejskiej dowód osobisty i zgłosić się do najbliższego konsulatu. Nie musisz iść tam osobiście - możesz zadzwonić albo wysłać fax. Trzeba

tam podać nazwisko, imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer paszportu (albo dowodu osobistego), datę i miejsce jego wydania, a także informację, gdzie będziesz w dniu wyborów. Do konsula musisz się zgłosić najpóźniej pięć dni przed wyborami. Co ciekawe - wszystkie głosy oddane za granicą liczą się do wyników w gminie Warszawa-Centrum. I wszyscy polscy emigranci traktowani są jak warszawiacy.

Jak głosować, by głos był ważny?

W dniu wyborów lokale wyborcze otwierane są o godz. 6 rano, a zamykane punktualnie o 20. Zatem na to, by zagłosować, mamy 14 godzin. By głosować, trzeba przynieść dowód osobisty albo paszport. Jeśli głosujesz za granicą, możesz mieć tylko paszport. Jeśli głosujesz poza miejscem zamieszkania, nie zapomnij też zabrać zaświadczenia, które dostałeś w urzędzie. Kiedy komisja wyborcza sprawdzi już, czy Ty to na pewno Ty, dostajesz do ręki karty do głosowania i składasz podpis w księdze ze spisem wyborców. Z kartami idziesz do kabiny, w której nikt nie będzie Cię rozpraszal i podglądał, jak głosujesz. 21 października dostaniesz dwie karty. Jedną z kandydatami na posłów, drugą - na senatorów. Karta do głosowania na posłów zawiera listy z nazwiskami kandydatów, zgłoszonych przez poszczególne komitety wyborcze - partie albo komitety zorganizowane specjalnie na okazji wyborów. Każdy z nich do-

staje od Państwowej Komisji Wyborczej numer - ten, który potem powtarza się w reklamach wyborczych. Kiedy wybierzesz już konkretny komitet wyborczy, musisz wskazać jedno nazwisko z jego listy. Pamiętaj, by w kratce z lewej strony nazwiska wstawić znak „x”. Nie może to być „/” ani „v”. Musi być „x” - inaczej głos będzie nieważny. Tak samo będzie nieważny, jeśli postawisz więcej znaków „x” przy kandydatach z różnych list albo nie postawisz „x” nigdzie. Uwaga! Jeśli wstawisz kilka „x”, ale przy nazwiskach z tej samej listy, głos jest ważny. Liczy się na korzyść tej ze wskazanych osób, która na liście jest najwyższej. Np. jeśli głosujemy na numer 2, 5, 8 i 11 z danej listy, to głos liczy się osobie z numerem 2. Inaczej jest z głosowaniem na senatorów. Pierwsza różnica to karta do głosowania. Tu nie ma już list wyborczych - tu jest jeden spis nazwisk kandydatów, przy których jest zaznaczone, z ramienia jakiej partii startują. I tu głosujemy na tyłu senatorów, ilu będzie reprezentować w Senacie nasz okręg wyborczy, czyli trzech senatorów. Znow ważne, by pamiętać, że trzeba stawiać tylko i wyłącznie „x”. Gdy wybierzesz już swoich kandydatów, zegnij karty wyborcze tak, by zadrukowana strona była niewidoczna, i potem wrzuc do urny. A potem możesz spokojnie wrócić do domu z poczuciem, że spełniłeś swój obywatelski obowiązek.

Informacja własna

U W A G A !

W związku z obowiązkową wymianą wszystkich książeczkowych dowodów osobistych, której termin upływa 31 grudnia 2007 roku, apelujemy do mieszkańców Gminy Kobylnica o jak najszybsze składanie wniosków o wymianę dowodów osobistych. Wydłużenie do **31 marca 2008 r.** czasu, w którym „książeczkowe” dowody osobiste będą mogły poświadczać tożsamość i obywatelstwo polskie, **nie jest tożsame z przesunięciem terminu wymiany tych dowodów.** Wymianę dowodu trzeba dokonać osobiście,

wniosku nie można wysłać pocztą, ani dopełnić formalności przez członka rodziny. Trzeba także osobiście złożyć podpis na wniosku w Urzędzie Gminy. Jego autentyczność musi potwierdzić urzędnik.

Wszystkich, którzy nie mogą dopełnić formalności w godzinach pracy Urzędu Gminy informujemy, że od 15 października Biuro Ewidencji Ludności i Dowodów Tożsamości (Urząd Gminy Kobylnica, parter, pok. Nr.2) czynne jest w poniedziałki i czwartki do godziny 18.00.

Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy

Ogłasza zapisy na

WARSZTATY TEATRALNE

Zajęcia prowadzić będzie instruktor

Halina Świątek

Zgłoszenia telefoniczne lub osobiste
w bibliotece GOK

tel. 059 842 90 61

NASZA WITRYNA

Stella ma trochę więcej niż trzydzieści pięć lat, jest samotną matką (uroczej Honey), a jej francuska krew rozpala facetów. Jednak tak się nieszczęśliwie składa, że mężczyźni, których poznaje, albo są nadmiernie opalonymi czarusiami, o dziwnie białych zębach, albo łysiejącymi, niezbyt towarzyskimi ciepłymi kluchami. Lekcje sztuki podrywania – to jedno z jej ulubio-

nych zajęć. Tej delikatnej sztuki uczy Stelle jej wściekle rudy sublokator Frank. „Nie chcesz mnie” – to książka szalenie zabawna i świetnie nadaje się na późne jesienne wieczory. Autorką powieści jest India Knight, którą znamy z bestsellerowej powieści „Moje życie na tale4rzu”.

Polecam - Hajka -

ZANIM SIĘGNIESZ PO PIGUŁKĘ

Antybiotyki na talerzu

Naturalne antybiotyki od dawna wykorzystywane są przez medycynę ludową. Pomagają zwalczać bakterie, wirusy i grzyby. Nie mają skutków ubocznych, a przy okazji dostarczają witamin i sporo różnych cennych mikroelementów.

Miód – zawiera cenne związki chemiczne o działaniu zbliżonym do antybiotyków. Są niezastąpione w walce z drożdżakami, paciorkowcami i gronkowcami. Reguluje pracę serca, obniża ciśnienie krwi.

Przepis babuni:

Wyciśnij sok z połowy cytryny, dodaj łyżkę miodu i zalej ciepłą wodą. Pij przy przeziębieniu, grypie, zapaleniu oskrzeli czy płuc.

Czosnek – Zawiera związki siarki między innymi alicynę, która ma działanie zbliżone do antybiotyku. Zmniejsza podatność

na infekcję. Chroni organizm przed nowotworami.

Przepis babuni:

Zalej szklanką wódki 50 g utartego czosnku. Po pięciu dniach przecedź. Pij 5 – 20 kropli na _ szklanki mleka lub kefiru 2 – 3 razy dziennie.

Cebula – Obfituje w siarczki o charakterystycznym ostrym smaku i zapachu, które powstrzymują rozwój infekcji, likwidują katar i upiorny kaszel.

Przepis babuni:

Posiekaj drobno dużą cebulę i przełóż do słoika. Dodaj cztery łyżki miodu spadziowego. Odstaw w ciepłe miejsce. Gdy cebula puści sok, syrop na kaszel jest gotowy. Pij 3 – 4 razy dziennie po łyżeczce od herbaty.

Z życzeniami zdrowia - H.Ś. -

PIEROGOWE SZALEŃSTWO

Ruskie pierogi

Ciasto:

700kg mąki pszennej, szklanka gorącej wody łyżka oleju, 1 jajko.

Farsz:

1 kg ziemniaków, 0,40 kg twarogu białego, 1 duża cebula, 20 dag boczku, sól, pieprz.

Sposób przyrządzenia:

Ziemniaki ugotować i utrzeć razem z serem. Cebulę i boczek drobno pokroić, podsmażyć na smalcu i dodać do ziemniaków z serem. Doprawić solą i pieprzem. Składniki ciasta razem zagnieść i rozwałkować na posypanej mąką stolnicy, wykrawać szklanką kółka i łyżeczką nakładać farsz. Gotować w osolonej wodzie około 2 minut od momentu wypłynięcia. Podawać ze śmietaną lub z masłem i podpieczoną cebulką.

Pierogi zbójnicze

Ciasto:

3 szklanki mąki, 1 szklanka wody lub mleka, 1 łyżka masła lub oliwy, 1 jajko, sól.

Farsz:

300 g chudego boczku wędzonego, 10 dag słoniny, 15 dag pęczaku, 10 dag kiszzonej kapusty, 200 g kaszy gryczanej, 2 cebule, 2 jajka surowe, sól, pieprz.

Sposób przyrządzenia:

Do mąki dodać szczyptę soli, wbić jajko. Powoli dodać szklankę ciepłego mleka lub wody. Wyrabiamy ciasto najpierw nożem, a potem rękami (ok. 15-20 minut), aż powstanie jednolita, gładka masa. Pozostawiamy je na pół godziny przykrywając miską lub lnianą ściereczką, a następnie dzielimy je na porcje i wałkujemy na grubość 2 mm. Farsz: Obgotowaną przez 15 minut kapustę, odcedzamy i drobno kroimy. Kaszę gotujemy na sypko. Drobno pokrojoną słoninę, wytapiamy na patelni, na części tłuszczu smażymy jajko. Boczek pokroić w kostkę, zrumienić na reszcie słoniny, dodać obraną i posiekaną cebulę, zeszklić. Wszystkie składniki należy dokładnie wymieszać, dodajemy surowe jajko, przyprawiamy solą i pieprzem pikantnie. Z ciasta wykrawamy dużym kubkiem okrągłe placuszki, na środek nakładamy farsz i dokładnie zlepimy brzegi, wrzucamy pierogi do gotującej, posolonej wody, po wypłynięciu gotujemy jeszcze 4 minuty i wyjmujemy łyżką cedzakową. Podajemy z tłuszczem i przyrumienioną cebulką.

Pierogi z grzybami i wątróbką

Ciasto:

5 ziemniaków, 3 łyżki stołowe oleju, 1 cebula, 3 jajka, 3 łyżki stołowe tartej bułki, 2 łyżki stołowe mąki, 1 pietruszka, sól.

Farsz:

200 g świeżych grzybów, 200 g wątróbki, 4 łyżki masła, sok z cytryny, pieprz, sól

Sposób przyrządzenia:

Na silnie rozgrzanym oleju usmażyć pokrojoną na niewielkie kawałki wątróbkę i ugotowane świeże grzyby. Dodać sok z cytryny, pieprz, sól, wymieszać. Ziemniaki ugotowane w łupinach obrać i przepuścić przez maszynkę. Cebulę i pietruszkę drobno pokroić, podsmażyć na oleju i połączyć z ziemniakami. Posolić i starannie wymieszać. Po ostudzeniu dodać jajka i pozostałe składniki ciasta. Całość dokładnie wymieszać i rozwałkować na grubość 3 cm, np. na stolnicy posmarowanej olejem. Szklanką lub kubkiem wyciąć krążki, po czym obtoczyć je w mące, jajku i tartej bułce. Na placki położyć farsz, zlepować brzegi i smażyć na patelni z dwóch stron.

Smacznego !

HUMOR ☺



VIII POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO – POŻARNICZE OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W SMOŁDZINIE

Zawody sportowo - pożarnicze ochotniczych straży pożarnych są przede wszystkim ważnym sprawdzianem sprawności organizacyjnej i bojowej strażaków oraz będącego w ich posiadaniu sprzętu. Są także znakomitą popularyzacją strażackiego ruchu w poszczególnych miejscowościach. W życie strażackie wnoszą ożywienie i mobilizują do jak najlepszego przygotowania się do zawodów, które nieraz obserwują bardzo licznie zgromadzeni mieszkańcy wiosek. Co roku w powiecie Słupskim ludzie w strażackich mundurach sprawdzają swoje umiejętności podczas zawodów.

ekipa z Gminy Kępnice i to oni otrzymali z rąk Prezesa Zarządu Powiatowego ZOSP, Starosty Sławomira Ziemanowicza okazały puchar. W zawodach znakomicie spisały się drużyny z OSP Lulemino zdobywając w grupie młodzieżowej chłopców do lat 16 I miejsce oraz dwa drugie w kategorii dziewcząt do lat 16 i kobiecej powyżej 16 lat. IV miejsce wywalczyła drużyna męska z OSP Wrząca.



zawodów był mł. kap. **Robert Smysło**, a komisją sędziowską kierował st. Aspirant **Dariusz Knapik**. Na zwycięzców



32 drużyny w czterech kategoriach wiekowych z 8 gmin powiatu słupskiego stanęły na starcie zawodów powiatowych w sporcie pożarniczym, które odbyły się 15 września na boisku sportowym w Smołdzinie. Do sportowej walki zagrzewali gminni samorządowcy dopinając swoich faworytów. I miejsce drużynowe wywalczyła rzutem na taśmie



poszczególnych kategorii czekały puchary i liczne nagrody, a dla wszystkich uczestników zawodów przygotowano pyszną grochówkę. Do zobaczenia za rok w Ustce.

TW



Drużynowo nasza Gmina zajęła II miejsce. Do pełnego zwycięstwa zabrakło 2 punktów. Sobotnie zawody otworzył Komendant Miejski PSP w Słupsku brygadier **Andrzej Gomulski**. Komendantem

